

ANDRZEJ PODRAZA¹Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ORCID: 0000-0002-8181-6612

DOI : 10.14746/rie.2023.17.4

Polska debata o modelu integracji w ramach Unii Europejskiej w latach 2015–2022. Spór pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością a Platformą Obywatelską²

Wstęp

Wybory do Parlamentu Europejskiego w maju 2019 r. odbywały się w dosyć szczególnym okresie istotnych przemian w wielu państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz na płaszczyźnie globalnej. Jednym z istotniejszych trendów był rosnący populizm wynikający z kryzysu zaufania do krajowych elit politycznych oraz z postrzeganego braku konkretnych pozytywnych rezultatów procesu integracji europejskiej. Coraz bardziej w świadomości społecznej Unia Europejska kojarzona była nie z korzyściami wynikającymi z istnienia chociażby rynku wewnętrznego, ale z kosztami, które należy ponosić z uwagi na rosnącą konkurencję. Ale kryzys zaufania do Unii Europejskiej i państw narodowych uległ wzmocnieniu w wyniku precedensowych wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa, które pojawiły się już w rok po wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz w latach następnych. Po pierwsze, była to pandemia COVID-19, która wzmogła poczucie lęku i strachu wśród społeczeństw oraz doprowadziła w pewnym momencie do renacjonalizacji działań państw Unii Europejskiej z uwagi na poszukiwanie rozwiązań kryzysu na poziomie przede wszystkim narodowym. Co więcej, w szerszej perspektywie podważyła fundamenty liberalnego porządku międzynarodowego. Sytuacja ta w pewnej mierze uległa zmianie poprzez przyjęcie przez Unię Europejską wspólnego podejścia do zakupu i dystrybucji szczepionek, co potwierdzało użyteczność mechanizmów unijnych w sytuacji istotnych kryzysów. Po drugie, Unia Europejska i jej państwa członkowskie coraz bardziej były i są zmuszone do określenia własnego stanowiska wobec rosnącej strategicznej rywalizacji USA – Chiny. Nie jest to proste zadanie, gdyż polityczne i strategiczne znaczenie relacji transatlantyckich nie prowadzi do jednoznacznego poparcia państw europejskich dla polityki USA wobec Chin, gdyż obaj partnerzy mają podobne znaczenie dla Europy z punktu widzenia gospodarczego. Po trzecie, wyzwaniem dla Unii Europejskiej jest neoimperialna polityka Federacji Rosyjskiej, która w ostateczności doprowadziła do ataku na Ukrainę 24 lutego 2022 r. Wojna w Ukrainie jest istotnym testem dla Unii i jej państw członkowskich

¹ Artykuł udostępniany jest na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa – na tych samych warunkach 4.0.

This article is licensed under the Creative Commons – Attribution-ShareAlike 4.0 license.

² Artykuł jest rezultatem pobytu naukowego w 2023 r. w Nanovic Institute for European Studies, Keough School of Global Affairs, University of Notre Dame, USA.

w odniesieniu do podstawowych dylematów dotyczących roli Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej.

W kontekście powyższych wyzwań i zagrożeń oraz rozwoju procesu integracji europejskiej pojawia się bardzo istotny problem reformy i transformacji Unii Europejskiej, aby mogła ona sprostać wyzwaniom i zagrożeniom o charakterze wewnętrznym i międzynarodowym. Jakkolwiek działania takie były podejmowane już od lat 80. XX wieku przez kilka dekad, to jednak zbyt mocno skoncentrowano się w ich ramach na kształcie instytucjonalno-prawnym Unii Europejskiej a nie konkretnych politykach i formach aktywności mających znaczenie przede wszystkim z punktu widzenia obywateli. Skutkowało to rozczarowaniem z działań podejmowanych przez Unię, co pogłębiało się w sytuacji pojawienia się istotnych kryzysów wewnętrznych i zewnętrznych dla poszczególnych państw członkowskich i Unii Europejskiej jako całości.

Biorąc powyższe pod uwagę, celem niniejszego artykułu jest analiza wkładu Polski w debatę na temat modelu integracji europejskiej oraz reformy i transformacji Unii Europejskiej od wyborów parlamentarnych w 2015 r., w których Prawo i Sprawiedliwość zdobyła większość w Sejmie kosztem Platformy Obywatelskiej, która dominowała w poprzedniej koalicji rządowej. Przyjęcie takiego celu artykułu ma istotne znaczenie nie tylko z punktu widzenia dyskusji wewnętrznej w Polsce o priorytetach polityki zagranicznej, ale także szerokiej ogólnoeuropejskiej debaty na temat realizowanego i pożądanego modelu integracji europejskiej, czego wyrazem była zakończona 9 maja 2022 r. Konferencja w sprawie przyszłości Europy (Conference on the Future of Europe, 2022). Dyskusja w Polsce ogniskuje się wokół istotnych kryzysów wewnętrznych i zewnętrznych, które dotyczą Unii Europejską i jej państwa członkowskie oraz pozycji i znaczenia Polski w tej strukturze. Obecnie dotyczy ona przede wszystkim reakcji Unii Europejskiej na wojnę w Ukrainie oraz wcześniej na sytuację popandemiczną, ale w XXI wieku pojawiło się w niej wiele innych problemów, jak brexit, trudności w rozwoju relacji ze Stanami Zjednoczonymi, kryzys migracyjny w aspekcie zewnętrznym (UE jako aktor międzynarodowy) i wewnętrznym (wpływ na sytuację wewnętrzną w poszczególnych państwach członkowskich i kwestia spójności UE), terroryzm, kryzys strefy euro itd. I jakkolwiek zadaniem niniejszego artykułu nie jest charakterystyka stanowiska Polski wobec tych konkretnych wydarzeń, to jednak mają one wpływ na polską debatę o pożądanym modelu integracji europejskiej w kontekście skutków, jakie mają one dla funkcjonowania Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że reperkusje te dotyczą następujących zagadnień: (1) kryzysu idei jedności europejskiej; (2) kryzysu przywództwa w państwach członkowskich i Unii Europejskiej jako struktury; (3) kryzysu akceptacji i zaufania społecznego do projektu integracyjnego; (4) kryzysu podmiotowości związanego z nieokreślonym charakterem UE jako aktora w wymiarze wewnętrznym (polityczny kształt UE) oraz zewnętrznym (UE jako aktor międzynarodowy).

Dla określenia preferowanych koncepcji integracji europejskiej w Polsce ważne jest ukazanie stanowiska głównych sił politycznych wobec powyższych problemów, przy czym w artykule analiza koncentruje się na stanowiskach dwóch głównych sił sporu politycznego w Polsce, tj. Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej, które zdominowały polską scenę polityczną od 2005 r., czyli w zasadzie od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej, co miało miejsce 1 maja 2004 r. Nie oznacza to oczywiście,

że inne podmioty polityczne nie mają wkładu do debaty europejskiej i nie należy podawać ich stanowisk analizie. Wybór PiS-u i PO jako przedmiotu badań wynika przede wszystkim z faktu, że od 2005 r. tylko te dwie partie mogły skutecznie stworzyć koalicje rządowe i to z ich szeregów pochodzili poszczególni premierzy. Wobec tego mają one nieporównywalnie większe znaczenie, gdyż ich koncepcje mogły się przełożyć na działania Polski w Unii Europejskiej. Generalnie jednak zadaniem tego artykułu nie jest analiza wpływu koncepcji integracji na konkretne działania rządu polskiego, gdyż tak szczegółowa analiza nie pomieściłaby się w ograniczonych ramach artykułu naukowego. Chodzi natomiast o ukazanie ogólnych koncepcji, tj. sposoby myślenia o integracji europejskiej, które mogą przekładać się na konkretne działania.

W niniejszym artykule przyjęto kilka hipotez. Po pierwsze, uznano, że wraz z zaostreniem się wewnętrznego sporu politycznego w Polsce, skończył się w wielu wypadkach konsensus dotyczący polityki zagranicznej, w tym przede wszystkim integracji europejskiej. Generalnie do momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej główne partie polityczne łączyło dążenie do rozpoczęcia i zakończenia negocjacji akcesyjnych, które początkowo były prowadzone przez rząd AWS-UW, a później SLD, czyli przeciwstawne opcje polityczne³. Po drugie, różnicowanie się stanowisk głównych partii politycznych wobec modelu integracji europejskiej można traktować jako przejaw normalizacji debaty europejskiej w Polsce, gdyż często w poszczególnych państwach członkowskich występują sprzeczne podejścia do Unii Europejskiej. Wyrazem tej normalizacji jest prowadzenie debaty pomiędzy dwoma przeciwstawnymi, ale jednocześnie uzupełniającymi się koncepcjami, tj. ponadnarodową i międzyrządową, które występują od momentu powstania Wspólnot Europejskich w latach 50. XX w. Obecnie w Polsce za opcją ponadnarodową opowiada się Platforma Obywatelska, a międzyrządową Prawo i Sprawiedliwość. Po trzecie, wpływ Polski na przebieg i charakter debaty o przyszłości Europy jest generalnie ograniczony. Wynika to z obecnego braku konsensusu w Polsce co do polityki zagranicznej i strategii europejskiej, co nie pozwala na koordynację działań pomiędzy przedstawicielami opcji rządzącej i opozycji. Ale znaczenie ma również fakt, że Prawo i Sprawiedliwość na ogół pozostaje w sojuszu z partiami politycznymi z innych państw członkowskich, które nie sprawują władzy, a Platforma Obywatelska w swoim programie powiela w wielu wypadkach pomysły sytuujące się w tzw. głównym nurcie debaty europejskiej, przez co nie są traktowane jako nowatorskie.

1. Okresy debaty europejskiej w Polsce

Identyfikując polskie modele integracji europejskiej i koncepcje modernizacji Unii Europejskiej, należy wyraźnie oddzielić okres przedczłonkowski od członkowskiego. W tym pierwszym, który trwał od 1989 r., czyli od momentu powstania rządu pierwszego niekomunistycznego premiera Tadeusza Mazowieckiego, w kontekście aspiracji Polski do akcesji do Wspólnot Europejskich zadawano wiele istotnych pytań. Dotyczyły one przede wszystkim wkładu Polski do Unii Europejskiej w związku z hasłem

³ AWS-UW – Akcja Wyborcza Solidarność – Unia Wolności; SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej.

„powrotu do Europy”, które przyświecało procesowi transformacji systemowej. Jakkolwiek hasło to budziło liczne kontrowersje, to było przede wszystkim rozumiane w sensie instytucjonalnym i politycznym. Podkreślano bowiem, że Polska zawsze była częścią Europy w wymiarze cywilizacyjnym i kulturowym. W okresie przedczłonkowskim Polska, podobnie jak inne państwa kandydujące do akcesji, dosyć wstrzeźliwie wypowiadała się o pożądanym modelu integracji. Takie podejście było niejako naturalne, gdyż wysiłki poszczególnych państw Europy Środkowej i Wschodniej koncentrowały się przede wszystkim na przygotowaniu się do wypełniania dosyć szczegółowo zdefiniowanych kopenhaskich kryteriów akcesyjnych. Co więcej, wynikało ono z ostrożności przed jednoznacznym opowiedzeniem się za koncepcją integracji popieraną przez niektóre państwa członkowskie. Innymi słowy, biorąc pod uwagę strategiczny cel akcesji do Unii Europejskiej, Polska nie chciała brać udziału w wewnętrznych sporach, gdyż mogło to osłabić szanse wejścia do UE.

Sytuacja ulegała zmianie już w trakcie akcesji, kiedy toczone były dyskusje i negocjacje dotyczące przyjęcia traktatu konstytucyjnego. Podczas obrad Konwentu Europejskiego i Konferencji Międzyrządowej przedstawiciele Polski bardzo wyraźnie wypowiadali się przeciwko zmianie systemu głosowania większością kwalifikowaną w Radzie, zgodnie z którym decydującym kryterium miała być wielkość populacji poszczególnych państw. Polska zgłaszała również postulaty uwzględnienia odniesienia do wartości chrześcijańskich w preambule do traktatu konstytucyjnego, czy też wzmocnienia zdolności Unii Europejskiej do podejmowania działań na arenie międzynarodowej. Między innymi te kwestie doprowadziły do tego, że to w zasadzie Polska wraz z Hiszpanią przyczyniły się do fiaska posiedzenia Rady Europejskiej w Brukseli w grudniu 2003 r., na którym planowano przyjęcie końcowej wersji traktatu konstytucyjnego (Podraza, 2019, s. 592–643).

Polska ostatecznie zmuszona była zmienić swoje stanowisko negocjacyjne po akceptacji traktatu przez nowy rząd hiszpański powstały w kwietniu 2004 r. Jakkolwiek możliwości wpływu Polski na kształt Unii Europejskiej nie były zbyt duże, to jednak sposób negocjowania traktatu konstytucyjnego przez rząd Leszka Millera, a później traktatu lizbońskiego przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego świadczyły o zmianie stanowiska z pasywnego na bardziej aktywne w odniesieniu do procesu integracji europejskiej. Skuteczność Polski była zależna od możliwości budowy koalicji, co generalnie nie było łatwe z uwagi na bardzo zróżnicowane interesy poszczególnych państw członkowskich i długoletnią dominację partnerskiego układu Niemiec i Francji w systemie Unii Europejskiej. Bardzo gorzko przekonała się o tym Polska w 2003 r., kiedy poparła interwencję Stanów Zjednoczonych w Iraku wraz z niektórymi innymi państwami członkowskimi, ale wbrew stanowisku Francji i Niemiec. Wtedy to ówczesny prezydent Jacques Chirac uznał, że Polska i inne państwa kandydujące do członkostwa straciły dobrą okazję do milczenia (*Chirac do Polaków...*, 2003).

Polska, po wejściu do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r., dokonała istotnej zmiany w swojej polityce europejskiej. Od tego momentu pojawiają się pytania dotyczące stosunku do najważniejszych wyzwań stojących przed Unią Europejską, jak i też dotyczących przyszłego kształtu UE w wymiarze wewnętrznym („jaka i ile integracji w UE?”) oraz w odniesieniu do aktywności Unii jako aktora na arenie międzynarodowej.

Od momentu akcesji do Unii Europejskiej w Polsce rządziły cztery różne rządy⁴, których stosunek do integracji europejskiej jest na ogół mniej lub bardziej zróżnicowany. Początkowo pomimo niekiedy głębokich sprzeczności wobec wielu problemów objętych zakresem funkcjonowania Unii, można było zidentyfikować także pewne podobieństwa, które wbrew odmiennym retorykom, tworzyły podwaliny pod polską koncepcję jedności europejskiej. Jednakże obecnie wyodrębnienie takiego jednolitego podejścia napotyka na szereg problemów i ograniczeń wynikających z ostrości sporu politycznego w Polsce i znacznej polaryzacji postaw w ramach społeczeństwa. Można wobec tego dojść do wniosku, że z wielu różnych powodów skończył się w Polsce konsensus wobec integracji europejskiej pomimo generalnie pozytywnej oceny Unii Europejskiej przez Polaków⁵. Współcześnie bowiem „stawką nie jest już tylko obecność w Unii, lecz jakość i istota naszego członkostwa”, co zależy „od gotowości elit politycznych oraz społeczeństwa do konstruktywnego włączenia się w kształtowanie polityki europejskiej i uczestnictwa w najważniejszych projektach integracyjnych” (Balcer, Buras, Gromadzki, Smolar, 2016, s. 6). W tym właśnie kontekście bardzo istotnym problemem, różnicującym główne siły polityczne w Polsce, jest model integracji realizowany w ramach Unii Europejskiej. Podstawowym pytaniem jest, na ile Unia powinna być przede wszystkim oparta o koncepcję międzyrządową lub ponadnarodową.

Analizując polską politykę europejską od przełomu lat 1989/1990, można wyróżnić w jej rozwoju następujące okresy: adaptacji, kontestacji, kooperacji i suwerenizmu (Karolewski, Mehlhausen, 2017, s. 55–56). Mają one wpływ na prezentowane przez Polskę koncepcje integracji europejskiej, ale także na stosunek do sposobu i zakresu reformy oraz modernizacji Unii Europejskiej. Okres adaptacji występował w okresie przedczłonkowskim, kiedy podstawowym zadaniem było wdrażanie kryteriów członkowskich, określonych przez Radę Europejską na posiedzeniu w Kopenhadze w czerwcu 1993 r. Faza kontestacji rozpoczęła się w 2002 r., czyli w momencie zakończenia negocjacji akcesyjnych i trwała do roku 2007, kiedy Polska zagroziła użyciem weta wobec traktatu lizbońskiego, czego ostatecznie nie zrobiła. W tym okresie początkowo rząd był stworzony przez Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), którego koalicjantami przez większość czasu były Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) i Unia Pracy (UP). Natomiast od października 2005 r. polska polityka zagraniczna była realizowana przez rząd sformowany głównie przez Prawo i Sprawiedliwość (PiS), partię, która była postrzegana jako eurorealistyczna lub nawet eurosceptyczna. Faza koopera-

⁴ Kolejne rządy bądź koalicje rządowe to: – do października 2005 r. rząd mniejszościowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej (kolejni premierzy: Leszek Miller, Marek Belka); – od października 2005 r. do listopada 2007 r. początkowo rząd mniejszościowy Prawa i Sprawiedliwości, następnie koalicyjny tworzony przez PiS, Samoobronę RP i Ligę Polskich Rodzin, a pod koniec rząd mniejszościowy PiS (kolejni premierzy: Kazimierz Marcinkiewicz, Jarosław Kaczyński); – od listopada 2007 r. do listopada 2015 r. rząd tworzony przez Platformę Obywatelską i Polskie Stronnictwo Ludowe (kolejni premierzy: Donald Tusk, Ewa Kopacz); – od listopada 2015 r. rząd tworzony przez Zjednoczoną Prawicę (PiS – Polska Razem/Porozumienie – Solidarna Polska) (kolejni premierzy: Beata Szydło, Mateusz Morawiecki).

⁵ Według badań przeprowadzonych przez Eurobarometr jesienią 2018 r. aż 54% Polaków pozytywnie oceniało Unię Europejską. Polska pod tym względem sytuowała się na wysokim czwartym miejscu w UE po Irlandii (64%), Bułgarii (56%) i Luksemburgu (56%) (Eurobarometr, 2018).

cji (2007–2015) kojarzona była z polityką zagraniczną rozwijaną przez rząd Platformy Obywatelskiej (PO) i Polskiego Stronnictwa Ludowego, na czele którego stał Donald Tusk⁶ a następnie Ewa Kopacz. W okresie tym skoncentrowano się na poszukiwaniu rozwiązań kompromisowych z partnerami europejskimi, co w oczach kolejnej koalicji rządowej, stworzonej po wygranych wyborach w 2015 r. i w 2019 r. wokół PiS-u, było postrzegane jako oznaka słabości. Od roku 2015 mamy do czynienia z tzw. fazą suwerenizmu, podczas której bardzo mocno akcentuje się potrzebę realizacji interesów narodowych w ramach Unii Europejskiej.

W ocenie polskiej polityki europejskiej nie brak jednak opinii, że Polska, bez względu na rządzące koalicje, cały czas oddala się od głównego nurtu integracji europejskiej. W okresie ostatnich 25 lat można bowiem wyróżnić trzy wyraźne paradygmaty w stosunkach Polski z Unią Europejską: (1) prointegracyjna determinacja w okresie akcesji do Unii; (2) integracyjna stagnacja do końca rządów PO-PSL; (3) regresja integracji od momentu dojścia do władzy PiS-u w 2015 r. (Gromadzki, 2018, s. 2).

Samo przyjęcie powyższych podziałów polityki europejskiej ukazuje podstawowe linie sporu pomiędzy głównymi siłami politycznymi. Różnice te nie dotyczą tylko strategii międzynarodowej, ale są również związane z ostrymi sporami w polityce krajowej, w których głównymi aktorami są Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska. Nie oznacza to, że inne partie polityczne nie mają wpływu na dyskurs o jakości polskiego członkostwa w Unii Europejskiej i NATO oraz innych wymiarach polityki zagranicznej. Dotyczy to szczególnie partii, które weszły do polskiego parlamentu po wyborach w październiku 2019 r.⁷ Jednak ich możliwości kreowania polskiej polityki zagranicznej, poza udziałem w debacie publicznej i politycznej głównie w ramach Sejmu i Senatu, są dosyć mocno zróżnicowane, gdyż tylko niektóre z nich mogą stać się potencjalnie częścią władzy wykonawczej w przyszłości, chyba, że po wyborach w 2023 r. dojdzie do stworzenia szerokiej koalicji składającej się z partii opozycyjnych wobec obecnego rządu premiera Mateusza Morawieckiego.

2. Główne problemy sporu w polskiej debacie europejskiej

Podstawowy spór w polskiej polityce europejskiej, co przekłada się na możliwości wpływania na reformę i modernizację procesu integracji europejskiej, dotyczy istoty członkostwa w Unii Europejskiej wynikającej ze strategii funkcjonowania w ramach tej struktury. Już w 2015 r. podczas kampanii wyborczej ówczesna opozycja, czyli PiS i związane z nią ugrupowania, bardzo wyraźnie podkreślała, że należy w polityce

⁶ O proeuropejskości Platformy Obywatelskiej może świadczyć fakt, że w latach 2014–2019 Donald Tusk był przewodniczącym Rady Europejskiej, a w latach 2019–2022 przewodniczącym Europejskiej Partii Ludowej.

⁷ Do Sejmu RP w ramach poszczególnych komitetów wyborczych weszli przedstawiciele następujących partii politycznych: PiS (PiS, Porozumienie, Solidarna Polska); Koalicja Obywatelska (PO, Nowoczesna, Partia Zieloni); SLD (Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna, Razem); PSL (Polskie Stronnictwo Ludowe, Kukiz'15); Konfederacja (KORWIN, Ruch Narodowy, Konfederacja Korony Polskiej). Obecnie w Sejmie jest również reprezentowana Polska 2050 założona przez Szymona Hołownię w 2020 r. jako stowarzyszenie, a później jako partia polityczna.

zagranicznej działać zgodnie z hasłem „wstawania z kolan”. Za tym sformułowaniem kryła się chęć rozwijania określonego typu narracji na temat charakteru polityki i tożsamości narodowej w jednoczącej się Europie. Współgrało ono z analizą polskiej polityki zagranicznej, która została dokonana w programie PiS-u z 2014 r. W dokumencie tym postulowano, że pierwszym i zasadniczym celem jest „przywrócenie, a następnie umocnienie i zabezpieczenie, podmiotowości naszego państwa w polityce międzynarodowej i w dziedzinie bezpieczeństwa zewnętrznego” (*Program Prawa i Sprawiedliwości...*, 2014). Oskarżano koalicję PO-PSL o utratę narzędzi do samodzielnej realizacji interesów narodowych. Wyrazem tego braku samodzielności miało być wpisywanie się „w główny nurt ponadnarodowych decyzji i działania jedynie w ramach i za pośrednictwem organizacji integracyjnych” (*Program Prawa i Sprawiedliwości...*, 2014). Taką aktywność kojarzono z uleganiem silniejszemu, swoistym klientelizmem, który ograniczał możliwości w przedstawianiu własnej wizji miejsca Polski w Europie (*2019 Program Prawa i Sprawiedliwości...*, 2019)⁸.

Program PiS-u z 2014 r. oraz późniejsze dokumenty partyjne i wypowiedzi poszczególnych polityków wyraźnie wpisują się w międzyrządowy nurt myślenia o integracji europejskiej wyrażony w hasle „Europy ojczyzn”⁹, zarówno w wymiarze funkcji i znaczenia państwa oraz normatywnych fundamentów procesu integracji europejskiej. Bardzo wyraźnie podkreślona jest w nich kwestia podmiotowości państw narodowych a nie Unii jako struktury¹⁰. Takie stanowisko rządu Prawa i Sprawiedliwości jest wyrazem sprzeciwu wobec jakichkolwiek prób federalizacji Unii Europejskiej (Grosse, 2019, s. 302). Problem ten ukazywany jest w kontekście historycznego rozwoju tożsamości europejskiej i osiągnięcia jedności w różnorodności oraz w odniesieniu do postulowanej transformacji Unii Europejskiej. Postęp integracji nie jest kojarzony z zanikiem funkcji państwa narodowego. Wręcz przeciwnie utożsamia się siłą Europy z siłą, podmiotowością i dynamicznością Polski, która z perspektywy roku 2014 miała odejść od polityki wtórnej i peryferyjnej. Biorąc pod uwagę taki sposób myślenia w programie z 2014 r. zaprezentowano kryteria ewentualnego zaangażowania Polski w rozwiązania mające na celu pogłębianie procesu integracji europejskiej (*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014...*, s. 157–158). Miało to być możliwe jedynie przy jednoznacznym sprzyjaniu polskim interesom, ale również zachowaniu polskiej tożsa-

⁸ W różnych wypowiedziach i wywiadach przedstawiciele PiS-u wskazywali przede wszystkim na konieczność zerwania z uległością wobec Niemiec. W taki sposób między innymi mówił w wywiadzie ekspert PiS-u Przemysław Żurawski vel Grajewski (*Dr hab. Żurawski vel Grajewski...*, 2015). Problem ten został wprost podniesiony w programie PiS-u z 2019 r., gdzie mowa była o klientyzmie poprzedniego rządu wobec Niemiec i Brukseli, a jego funkcją był stosunek do Rosji (*2019 Program Prawa i Sprawiedliwości...*, 2019).

⁹ O preferowanej przez PiS koncepcji „Europy ojczyzn”, jako przeciwieństwa „Europy bez ojczyzn”, mówił w marcu 2019 r., czyli przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, premier Mateusz Morawiecki, dodając jednocześnie: „Bogactwo Europy bierze się z różnych wartości, siły, soków witalnych, propozycji, projektów płynących z różnych państw, w tym także z Polski” (*Premier Morawiecki...*, 2019).

¹⁰ W przemówieniu w Parlamencie Europejskim z 4 lipca 2018 r. premier Mateusz Morawiecki tak ukazał relacje pomiędzy Unią Europejską a państwami członkowskimi: „[...] europejska suwerenność nie może oznaczać budowania Unii, kosztem siły państw członkowskich, bo siła suwerennej Europy bierze się bowiem z siły państw członkowskich” (*Cale przemówienie premiera...*, 2018).

mości narodowej, tradycji, kultury oraz modelu życia i obyczajów. W programie określono również model Unii Europejskiej preferowany przez Prawo i Sprawiedliwość. Widoczny jest wyraźny sprzeciw wobec centralizacji decyzyjnej w Unii wokół strefy euro w sytuacji, gdy reszta państw miałaby stanowić peryferie. Jest to o tyle istotne, gdyż PiS opowiada się przeciwko zastąpieniu polskiego złotego walutą euro, więc nie zakłada, że Polska może stać się częścią tej uprzywilejowanej grupy¹¹.

Pozornie podobne stanowisko, dotyczące uelastyczenia integracji w ramach Unii Europejskiej, wyraża również główna partia opozycyjna od 2015 r., tj. Platforma Obywatelska. Jakkolwiek Platforma uważa, że Polska powinna rozpocząć wewnętrzną debatę na temat możliwości przyjęcia euro, to jednocześnie zdecydowanie występuje przeciwko próbom stworzenia alternatywnych instytucji europejskich zarezerwowanych wyłącznie dla państw strefy euro (*Polska przyszłości...*, 2015, s. 67–68)¹². Tym samym opowiada się przeciwko znaczącemu różnicowaniu integracji w ramach Unii Europejskiej. Platforma jednoznacznie preferuje model „Europy solidarności” grupującej odmienne pod wieloma względami państwa, które są jednak zjednoczone poczuciem odpowiedzialności za los integracji europejskiej jako najlepszego remedium na wyzwania współczesności (*Silna Polska...*, 2019, s. 15–18).

Tej koncepcji jest przeciwstawiona „Europa egoizmów” kojarzona z PiS-em i sprządzająca się do podejmowania aktywności w imię narodowych partykularyzmów lub do retoryki prosocjalnej. Wpisując się w ogólnoeuropejską debatę na temat solidarności jako wartości w czasach kryzysu, który doświadcza Unia w różnych obszarach¹³, Platforma Obywatelska podkreśla, że zwolennicy „Europy egoizmów” dążą do dezintegracji lub do podważenia sensu istnienia Unii Europejskiej, albo do wyjścia ich państwa z tego ugrupowania. PO, opowiadając się za „Europą solidarności”, postuluje, aby Polska dążyła do odzyskania pozycji lidera w Unii Europejskiej i realnego wpływu na najważniejsze decyzje poprzez odbudowę współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego z Niemcami i Francją (*Silna Polska, odnowiony Zachód...*, 2019, s. 28–29). Relacje z Niemcami są charakteryzowane jako partnerskie, gdyż Niemcy są nie tylko największym partnerem handlowym, ale również sojusznikiem w zabieganiu o europejską solidarność, podczas gdy Francja, zdaniem PO, podziela polskie podejście do rynku wewnętrznego, wspólnej polityki obronnej i wspólnej polityki rolnej (*Polska przyszłości...*, 2015, s. 68)¹⁴. Reasumując, można dojść do przekonania, że

¹¹ Oficjalnie PiS i obecny rząd nie wyklucza przyjęcia euro w przyszłości. Nie jest to jednak możliwe w najbliższym czasie, gdyż, jak podkreślał między innymi w czerwcu 2022 r. ówczesny wicepremier Jarosław Kaczyński, euro się Polsce nie opłaca, a służy jedynie najsilniejszym państwom, jak Niemcy (*Polska przystąpi do...*, 2022).

¹² Na przestrzeni lat stanowisko PO wobec euro nie jest do końca jednoznaczne. Kiedy w 2007 r. Platforma Obywatelska przejęła razem z Polskim Stronnictwem Ludowym władzę, zgodnie z mapą drogową opublikowaną w 2008 r. przez Ministerstwo Finansów, Polska miała być gotowa do wejścia do strefy euro w 2012 r. Jednak rząd nie podjął konkretnych kroków, aby zrealizować ten cel, który był wobec tego bardziej deklaracyjny niż konkretny (Gromadzki, 2018, s. 2).

¹³ Na temat dyskusji ogólnoeuropejskiej o solidarności jako wartości w kontekście wyzwań powodujących kryzysy w Unii Europejskiej zob. *Solidarity in the European...*, 2017.

¹⁴ Przejawem otwartości na rozszerzenie UE było jednoznaczne wsparcie ze strony prezydenta Andrzeja Dudy i rządu premiera Mateusza Morawickiego dla wniosku Ukrainy o akcesję do Unii po agresji Rosji. Decyzją Rady Europejskiej z 23–24 VI 2022 r. Ukraina i Mołdawia uzyskały status

Platforma Obywatelska jest przeciwna różnicowaniu integracji w kontekście ewentualnej marginalizacji Polski w Unii Europejskiej. Platforma dąży do tego, aby Polska odgrywała pierwszoplanową rolę w podejmowaniu decyzji w ramach UE, także w wymiarze nieformalnym.

PiS sprzeciwia się ewentualnym podziałom w ramach Unii Europejskiej, postulując, aby Unia Europejska była ugrupowaniem równych państw, pomiędzy którymi nie jest tworzona żadna hierarchia. Powinna to być Unia wielu centrów regionalnych, deregulacji i solidarności, otwarta na nowe państwa członkowskie (*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014...*, 2014, s. 158–159).

Z takim podejściem współbrzmi strategia Prawa i Sprawiedliwości współpracy regionalnej w ramach Unii Europejskiej, ale także i Sojuszu Atlantyckiego. PiS, ale również wywodzący się z tego środowiska politycznego prezydent Andrzej Duda, bardzo mocno akcentują potrzebę kooperacji pomiędzy państwami Europy Środkowej i Wschodniej. Nie oznacza to oczywiście dążenia do tworzenia alternatywnych wobec UE i NATO ugrupowań, ale chodzi o wzmocnienie głosu i znaczenia państw regionu. Jak podkreślił podczas szczytu Grupy Wyszehradzkiej 9 lipca 2021 r. premier Mateusz Morawiecki, „dzisiaj doskonale wiemy też, że nasze miejsce na europejskim rynku, w europejskiej polityce nie jest w żadnym kącie. Nie chcemy być wciskani do kąta, tylko razem grać do jednej bramki, by Europa strategicznie stawała się silniejsza” (*Morawiecki po szczycie V4...*, 2021).

Jakkolwiek w ramach tego rodzaju współpracy dochodzi niekiedy do różnicy zdań pomiędzy poszczególnymi państwami, to Polska od 2015 r. konsekwentnie dążyła do intensyfikacji współpracy w Europie Środkowej i Wschodniej. To z inicjatywy prezydenta Andrzeja Dudy i prezydenta Chorwacji Kolindy Grabar-Kitarović doszło do stworzenia w 2016 r. Inicjatywy Trójmorza. Grupuje ona państwa Unii Europejskiej sytuujące się pomiędzy trzema morzami, tj. Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym¹⁵, a jej głównym celem jest pobudzenie wzrostu gospodarczego i odporności regionu poprzez rozwój infrastruktury transportowej, energetycznej i cyfrowej. Przykładami innych form współpracy regionalnej, powstałych w wyniku działań prezydenta Dudy i PiS-u, są: – Bukareszteńska Dziewiątka, powstała w 2015 r. z inicjatywy prezydentów Polski i Rumunii, Andrzeja Dudy i Klausa Iohannisa, która traktowana jest jako głos flanki wschodniej w ramach NATO¹⁶; oraz – Trójkąt Lubelski, który powstał 28 lipca 2020 r. w Lublinie i grupuje Polskę, Litwę i Ukrainę.

Biorąc pod uwagę wyzwania stojące przed Unią Europejską, Prawo i Sprawiedliwość bardzo wyraźnie opowiada się za Unią demokracji, jakkolwiek uznaje, że demokracja jest organizowana w państwie, a działania zmierzające do demokratyzacji Unii Europejskiej jako podmiotu mają charakter utopijny z uwagi na brak ludu europejskiego. W taki sposób należy rozumieć postulat, zgłoszony przez premiera Mateusza Morawieckiego w Parlamencie Europejskim w lipcu 2018 r., wzmocnienia demokratycz-

państw kandydackich, przy jednoczesnym uznaniu europejskiej perspektywy Gruzji (*Posiedzenie Rady Europejskiej (23 i 24...*, 2022, s. 4).

¹⁵ Są to następujące państwa: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry.

¹⁶ W Bukareszteńskiej Dziewiątce biorą udział następujące państwa: Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja i Węgry.

nej legitymacji Unii Europejskiej, gdyż w przeciwnym razie dalszy postęp procesu integracji nie będzie możliwy (*Cale przemówienie premiera Morawieckiego...*, 2018). Jego zdaniem, reagowanie na oczekiwania obywateli nie może być jednak utożsamiane z populizmem, gdyż obecnie mamy do czynienia z demokratycznym przebudzeniem zmierzającym w kierunku odnowienia kontraktu społecznego, który związany był z ogromnym sukcesem integracji w okresie powojennym. Zwiększenie zaufania do projektu europejskiego może mieć jedynie miejsce w sytuacji przywrócenia poczucia bezpieczeństwa społeczeństwom europejskim.

Powyższe stwierdzenia ukazują poparcie PiS-u dla koncepcji „Europy ojczyzn”, rozwijanej już w latach 60. przez prezydenta Francji Charlesa de Gaulle’a, czy jak nazywa ją premier Morawiecki „Unii Narodów”, która powinna być dostosowana do wyzwań współczesności i służyć realizacji polskiej wizji Unii Europejskiej (*Cale przemówienie premiera Morawieckiego...*, 2018). Propozycja rządu polskiego koncentruje się na trzech aspektach adaptacji Unii, tj. na Unii 4.0 w odniesieniu do rewolucji przemysłowej i pogłębienia rynku wewnętrznego, Unii bezpiecznej reagującej solidarnie na geopolityczne wyzwania oraz Unii obywatelskiej, czyli Unii społecznej, wrażliwej, wspierającej obywateli przed siłą globalnych korporacji. W postulowanej koncepcji Unii Europejskiej ukazano konieczność reagowania na gospodarcze i polityczne wyzwania współczesności, po to, aby przywrócić UE znaczenie z punktu widzenia obywateli państw członkowskich.

W debacie europejskiej w Polsce ważną rolę odgrywa kwestia wartości, która różnicuje podejścia Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej. W programie z 2014 r. PiS podkreśla, że Unia powinna być zbudowana na trwałych grecko-rzymsko-chrześcijańskich korzeniach tożsamości cywilizacyjnej (*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014...*, 2014, s. 159). Zagadnienie normatywnych fundamentów procesu integracji europejskiej było również podkreślone w różnych wypowiedziach przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, między innymi w przemówieniu premiera Mateusza Morawieckiego w Parlamencie Europejskim w lipcu 2018 r. (*Cale przemówienie premiera...*, 2018). Uznał on, że bez chrześcijaństwa europejska różnorodność nigdy nie stałaby się tak uniwersalna. Co więcej, stwierdził on, że chrześcijaństwo umożliwiło Unii Europejskiej przyjęcie dewizy „Zjednoczona w różnorodności”.

Odmienne podejście do kwestii wartości europejskich prezentuje obecnie głównie partia opozycyjna, czyli Platforma Obywatelska. Stanowisko Platformy Obywatelskiej w zakresie wartości uległo znaczącej ewolucji w okresie kilku ostatnich lat, co jest między innymi związane z tworzeniem koalicji wyborczych, w skład których wchodzi również ugrupowania bardziej liberalne i lewicowe, ale również z marginalizowaniem skrzydła konserwatywnego w ramach samej partii. Jeszcze w programie z 2016 r. akcentowano inspiracje wartościami chrześcijańskimi, a w odniesieniu do Europy podkreślano jej dwojakie tradycje, tj. chrześcijańską, która przez wieki kształtowała cywilizację europejską oraz współczesną związaną z takimi wartościami, jak zasada państwa prawa, uznanie fundamentalnych praw człowieka i obywatela, pokojowe sąsiedztwo oraz rozumienie potrzeby współpracy gospodarczej (*Polska Obywatelska 2.0...*, 2016, s. 12, 18). W późniejszych dokumentach partia ta nie odwołuje się już do tradycji historycznych, ale akcentując kwestię, że Unia Europejska jest wspólnotą wartości, w ich krótkim katalogu wymienia prawa człowieka, demokra-

cję, praworządność i solidarność (Koalicja Obywatelska, 2019). Wartości te ukazuje w kontrze do Prawa i Sprawiedliwości, podkreślając, że są one łamane od 2015 r. przez władze państwowe. Koalicja Obywatelska postuluje konieczność przestrzegania tych norm, przede wszystkim równe prawa kobiet i mężczyzn, osób z niepełnosprawnościami oraz mniejszości. Takie postawienie kwestii fundamentów normatywnych sytuuje Platformę Obywatelską w dominującym nurcie dyskusji w Unii Europejskiej w tym zakresie.

Problem suwerenności jest kolejnym zagadnieniem różnicującym stanowiska PiS-u i PO. Pojęcie suwerenności jest kluczowe dla zrozumienia koncepcji i działań podejmowanych w polityce wewnętrznej i zagranicznej przez rząd stworzony przez PiS, Solidarną Polskę i Porozumienie¹⁷ w 2015 r. Potrzebą ochrony autonomii w podejmowaniu decyzji w wielu różnych obszarach należy tłumaczyć postawę rządu Beaty Szydło i Mateusza Morawieckiego wobec wielu wyzwań stojących przed Unią Europejską i związanych z członkostwem Polski w tej strukturze. Niejednokrotnie podkreślano, że Unia nadmiernie ingeruje w politykę wewnętrzną poszczególnych państw członkowskich, przede wszystkim Polski i Węgier¹⁸.

W podobnym krytycznym duchu wypowiedział się również prezydent Andrzej Duda stwierdzając, że działania Komisji i Trybunału Sprawiedliwości UE zagrażają suwerenności państw Unii Europejskiej z uwagi na zbyt dużą ingerencję w sprawy wewnętrzne (*Andrzej Duda ws. Zawieszenia...*, 2018). Oceny te dotyczyły sporu Warszawy z Brukselą w kwestii przestrzegania w Polsce rządów prawa. Wprowadzana przez polski rząd reforma wymiaru sprawiedliwości była kwestionowana przez Komisję Europejską, Parlament Europejski oraz poszczególne państwa członkowskie Unii. Miało to wpływ na problemy z akceptacją przez Komisję polskiego Krajowego Planu Odbudowy (KPO), czyli funduszu mającego na celu odbudowę gospodarki po pandemii COVID-19.

Kwestia ta jest całkowicie odmiennie oceniana przez partie opozycyjne, które wręcz oskarżają rząd Prawa i Sprawiedliwości o dążenie do wyprowadzenia Polski z Unii Europejskiej. Platforma Obywatelska jednoznacznie konstatuje, że pozostawanie na marginesie procesów decyzyjnych UE, czyli tzw. pelzający polexit, jest rezultatem łamania praworządności w Polsce i naruszania elementarnej solidarności w ramach Unii (*Silna Polska, odnowiony Zachód...*, 2019, s. 10). Problem ten jest również łączony z podważaniem normatywnych podstaw procesu integracji europejskiej oraz z utrudnieniem dostępu do funduszy europejskich, czego przykładem jest problem implementacji Krajowego Planu Odbudowy. Platforma Obywatelska w obu tych zakresach popiera Komisję Europejską, która argumentuje, że wszczęcie przeciwko Polsce procedury o naruszenie praworządności na podstawie art. 7 Traktatu UE było konieczne, gdyż praworządność jest fundamentem Unii Europejskiej (*European Commission statement...*, 2019). Podobnie jak Komisja, ówczesny przewodniczący Platformy Obywatelskiej Grzegorz Schetyna podczas wizyty w Brukseli we wrześniu 2019 r. jasno opowiedział się za uzależnieniem przyznawania funduszy unijnych od

¹⁷ Porozumienie opuściło koalicję w sierpniu 2021 r. po odwołaniu jej lidera Jarosława Gowina ze wszystkich funkcji rządowych.

¹⁸ Pogląd ten był podzielany przez prezydentów państw Grupy Wyszehradzkiej podczas spotkania w Szczyrbskim Jeziorze na Słowacji w październiku 2018 r. (*Unia nadmiernie...*, 2018).

przestrzegania zasady praworządności przez państwa członkowskie (*Schetyna odpowiada...*, 2019)¹⁹. Stanowisko to oczywiście było mocno skrytykowane przez prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, który uznał je za antypaństwowe.

Kategoria suwerenności pojawia się jako uzasadnienie prowadzenia przez Prawo i Sprawiedliwość takich działań, które służą realizacji interesów narodowych w sposób na ogół bezkompromisowy, co może prowadzić do sporu z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej. Została ona między innymi przywołana w uchwale Sejmu z dnia 1 kwietnia 2016 r. przyjętej w reakcji na kryzys uchodźczy (Czachór, Jaskólski, 2015, s. 15–17). Podkreślono w niej bardzo wyraźnie, że próby narzucania określonych rozwiązań przez instytucje Unii Europejskiej nie tylko nie mają podstaw w prawie europejskim, ale podważają suwerenność Polski i zasadę pomocniczości. Co więcej, mogą one prowadzić do naruszenia ładu społecznego w Polsce, bezpieczeństwa obywateli oraz nawet dziedzictwa cywilizacyjnego i tożsamości narodowej. Kryzys migracyjny z 2015 r. doprowadził do pojawienia się ostrych podziałów w ramach Unii pomiędzy tzw. starymi i nowymi państwami członkowskimi, gdyż widoczna była generalna różnica pomiędzy państwami Europy Zachodniej a Europy Środkowej i Wschodniej (Dahl, Dziudzik, 2017). Polska w tej kwestii była niejednokrotnie krytykowana przez inne państwa członkowskie, przede wszystkim Francję i Niemcy, które zarzucały Polsce brak solidarności z innymi państwami członkowskimi (Stolarczyk, 2017, s. 37)²⁰.

Przy ocenie aktywności PiS-u w obszarze polityki europejskiej, należałoby zadać pytanie o skuteczność przyjętej strategii „wstawania z kolan”. Opinie w tym zakresie są dosyć mocno podzielone i często niejednoznaczne. Nie brak ocen, że bezkompromisowe dążenie do realizacji określonych celów w polityce wewnętrznej i zagranicznej, co między innymi doprowadziło do otwartego sporu z Komisją Europejską oraz wieloma państwami członkowskimi, wcale nie prowadzi do wzmocnienia pozycji Polski w Unii Europejskiej, ale do jej ograniczenia. Nawet posiadając różnorodnych sojuszników, jak na przykład Węgry²¹, Polska traci możliwość bycia w głównym nurcie integracji i wpływania na bieg wydarzeń w Unii, gdyż staje się państwem peryferyjnym²². W takim podejściu pozycja ta jest wynikiem nie tylko samego sposobu prowadzenia suwerenistycznej polityki zagranicznej, ale także, lub nawet przede wszystkim, pozostawania poza strefą euro, czyli załączkiem twardego rdzenia w Unii i opowiadaniem się za koncepcją „Europy ojczyzn” kosztem możliwości pogłębiania

¹⁹ Już po akceptacji przez Komisję Europejską polskiego KPO w czerwcu 2022 r., bardzo krytycznie o postawie rządu wypowiedział się przewodniczący PO Donald Tusk (*Tusk o akceptacji KPO...*, 2022).

²⁰ Zupełnie odmienną postawę przyjęła Polska po napaści Rosji na Ukrainę, witając bezprecedensową liczbę uchodźców ukraińskich.

²¹ Rząd Mateusza Morawieckiego próbował rozwijać współpracę europejskich partii konserwatywnych i prawicowych celem przywrócenia „Unii Europejskiej właściwego wymiaru związku suwerennych państw narodowych”. Do spotkań przedstawicieli tych partii doszło w Warszawie w grudniu 2021 r. i Madrycie w styczniu 2022 r. Budziły one kontrowersje z uwagi na obecność polityków prorosyjskich, jak na przykład Marine Le Pen z francuskiego Zjednoczenia Narodowego (*Spotkanie europejskich liderów...*, 2022).

²² Opinii tego typu można znaleźć dosyć dużo. Abstrahując od dyskursu politycznego patrz np. Gromadzki.

integracji europejskiej. Jednak zasadniczym problemem w skutecznej realizacji polityki europejskiej przez Polskę jest spór wokół kwestii ewentualnego naruszenia przez Warszawę reguły rządów prawa, jednej z podstawowych zasad leżących u podstaw konstrukcji europejskiej. W tym kontekście problem transformacji Unii Europejskiej nie dotyczy w zasadzie problemów instytucjonalnych, ale dotyczy zakresu kompetencji przekazanych Unii oraz kwestii normatywnych, czyli istoty wartości, na których zbudowany jest gmach europejski. W centrum uwagi znajdują się bowiem takie kwestie, jak wybór pomiędzy demokracją liberalną a nieliberalną oraz pomiędzy dzieloną suwerennością a tradycyjnym rozumieniem tego pojęcia. Narracja PiS-u ma charakter eurorealistyczny, gdyż pojawiają się w niej takie hasła, jak poszanowanie różnorodności jako elementu wzmacniającego Europę, sprzeciw wobec agresywnej poprawności politycznej, czy też przywiązanie do własnych wartości (*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014...*, 2014, s. 12–14).

Jednak konsekwencje prowadzonej przez PiS polityki są daleko idące, gdyż dotyczą kwestii możliwości ograniczenia przekazywania przez Unię europejskich funduszy Polsce oraz nawet nakładania na Warszawę kar finansowych. Prowadzi to do refleksji dotyczącej skuteczności przyjętej strategii. Wyrazem bardziej koncyliacyjnego podejścia polskiego rządu mogą być słowa premiera Mateusza Morawieckiego w kontekście kompromisu osiągniętego z Komisją Europejską w czerwcu 2022 r. w kwestii akceptacji polskiego Krajowego Planu Odbudowy, gdyż zdaniem Morawieckiego, nie warto umierać za wymiar sprawiedliwości, bo uzyskane środki z KPO doprowadzą do wzmocnienia polskiej suwerenności²³.

Jakkolwiek wypowiedź ta jest świadectwem bardziej kompromisowej postawy wobec sporów z Komisją Europejską i wieloma państwami członkowskimi, to nie oznacza ona odejścia przez Prawo i Sprawiedliwość od przyjętej koncepcji „Europy ojczyzn”, gdyż nadal największa rządząca partia opowiada się za międzyrządowym modelem integracji europejskiej.

W dyskusji o suwerenności bardzo ostro politykę rządu PiS-u krytykują partie opozycyjne, między innymi Platforma Obywatelska. W programie polityki zagranicznej z lipca 2019 r. podkreślono, że PiS przyjął archaiczne rozumienie suwerenności, co ograniczyło powiązania międzynarodowe i zdolności realizacji polskiej racji stanu (*Silna Polska, odnowiony Zachód...*, 2019, s. 10–11).

Zdaniem głównej partii opozycyjnej, Prawo i Sprawiedliwość odrzuciło konsensus narodowy w polityce zagranicznej, którą używa do realizacji partyjnych interesów wewnętrznych. W wymiarze międzynarodowym koncepcja ta prowadzi, w opinii PO, do permanentnego konfliktu i braku kultury kompromisu oraz do marginalizacji Polski w świecie. Jak stwierdził ówczesny przewodniczący PO Grzegorz Schetyna podczas konferencji Koalicji Obywatelskiej przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2019 r., Unia Europejska nie odbiera Polsce suwerenności (*Grzegorz Schetyna na...*, 2019).

²³ Podczas spotkania w Spale premier Mateusz Morawicki stwierdził: „ten jeden procent, czyli tzw. kamienie dotyczące wymiaru sprawiedliwości. Wiecie co? Reformujemy już ten wymiar sprawiedliwości siódmy rok. Ja bym nie chciał umierać za wymiar sprawiedliwości. Naprawdę. Nie opłaca się. Opłaca się utrzymać przede wszystkim suwerenność Polski, to jest dziś najważniejsze. KPO i całe środki unijne, które są zależne także od tego programu, służą wzmocnieniu naszej suwerenności” (*Premier nie chce...*, 2022).

Jego zdaniem, państwa europejskie nie są w stanie samodzielnie sprostać wyzwaniom globalnym w wymiarze gospodarczym, społecznym i obronnym, wobec tego jedynie wspólnie Europa jest potęgą, której Polska może być jednym z przywódców. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej, co skutkuje stworzeniem sieci wzajemnych interesów, zwiększa dobrobyt i bezpieczeństwo, gdyż dzięki UE ulega zwielokrotnieniu polska siła polityczna i gospodarcza. W tym kontekście Grzegorz Schetyna wyraźnie opowiedział się za koncepcją „Europy solidarności” jako przeciwieństwa „Europy populizmów i egoizmów”.

Jakkolwiek opozycyjne partie bardzo krytycznie podchodzą do realizowanej przez rząd zdominowany przez Prawo i Sprawiedliwość polityki europejskiej, to w dyskursie publicznym pojawiają się opinie wskazujące nie tylko na straty, ale również osiągnięcia realizowanej obecnie polityki zagranicznej. Podkreśla się niekiedy, że jakkolwiek Polska nie jest lubianym państwem, to jednak inni gracze się z nią liczą. Dotyczy to przede wszystkim Niemiec, które w czasie rządów kanclerz Angeli Merkel w dużej mierze pogodziły się z rządami PiS-u. Wyrazem tego było zaangażowanie Niemiec we wzmocnienie wschodniej flanki NATO oraz przystąpienie w charakterze obserwatora do Inicjatywy Trójmorza (Bielecki, 2019)²⁴. Można oczywiście dyskutować, na ile nastawienie Niemiec było rezultatem skuteczności polityki polskiej, a na ile wynikało z pragmatycznego podejścia rządu Angeli Merkel. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w odróżnieniu od zależności Polski od Niemiec, która ma przede wszystkim charakter gospodarczy, zależność Niemiec od Polski jest głównie polityczna (Buras, Janning, 2018, s. 27–28). Niemcy, aby odgrywać rolę lidera w Unii Europejskiej i przeciwdziałać siłom odśrodkowym, potrzebują Polski, aby między innymi równoważyć dążenia Francji, przede wszystkim jej ambitne plany pogłębiania integracji europejskiej. Uwarunkowania gospodarcze stosunku Niemiec do Polski zaczynają również odgrywać większą rolę. Z uwagi na brexit w pierwszej połowie 2019 r. Polska stała się dla Niemiec ważniejszym partnerem handlowym niż Wielka Brytania (Przybylski, 2019).

Problem międzynarodowej podmiotowości Unii Europejskiej oraz rozwój aktywności w zakresie polityki bezpieczeństwa i obrony jest szczególnie istotny z punktu widzenia wszechstronnego rozwoju procesu integracji, który nie powinien być jedynie sprowadzony do wymiaru gospodarczego. Kwestia ta zyskała na szczególnym znaczeniu po ataku Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r., ale była istotna także już wcześniej. Dla Polski miała ona znaczenie z uwagi na uwarunkowania geopolityczne, ale również historyczne.

W obszarze polityki bezpieczeństwa i obrony widoczne są pewne elementy zbieżności pomiędzy polskimi partiami politycznymi, jakkolwiek także i tutaj występują

²⁴ Trójmorze powstało w latach 2015/2016 z inicjatywy Polski i Chorwacji jako forum współpracy państw regionu Europy Środkowej (pomiędzy Morzem Bałtyckim, Adriatyckim i Czarnym) w celu rozwoju współpracy gospodarczej i infrastrukturalnej. W inicjatywie bierze udział 12 państw, tj. Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry. Obserwatorami są Stany Zjednoczone i Niemcy, które początkowo traktowały Trójmorze bardzo sceptycznie (szerzej na temat Inicjatywy Trójmorza patrz Zięba, 2020, s. 201–216). W Polsce koncepcja Inicjatywy Trójmorza budzi spory polityczne, gdyż Platforma Obywatelska twierdzi, że jest ona propagandowo rozdęta, jakkolwiek przywiązuje do niej również wagę w celu sprawnego znoszenia barier rozwoju cywilizacyjnego oraz uzyskania zachodniego poziomu bezpieczeństwa (*Silna Polska, odnowiony Zachód...*, 2019, s. 10, 36–37).

różnice zdań, które narosły w kilku ostatnich latach wraz z zaostrzeniem się wewnętrznego konfliktu politycznego. Polska, wchodząc do Unii Europejskiej w 2004 r., była przede wszystkim postrzegana jako państwo o wyraźnej opcji atlantyckiej, toteż nie dziwił bardzo wstrzemięźliwy stosunek do powstania i rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony²⁵. Niemniej jednak Polska w latach 2004–2014 była jednym z najaktywniejszych państw członkowskich uczestniczących w operacjach Unii Europejskiej, inicjatywach wzmacniania zdolności militarnych tej organizacji i debatach instytucjonalnych (Terlikowski, 2018, s. 2). Polska włączyła się również do stałej współpracy strukturalnej (PESCO), biorąc udział w wielu projektach. Jakkolwiek Polska generalnie popiera rozwój współpracy w zakresie bezpieczeństwa i obrony w ramach Unii Europejskiej, co zarówno dotyczy rządu PO-PSL (2007–2015), jak i Zjednoczonej Prawicy (2015–2023), to jednak kooperacja ta generalnie nie powinna naruszyć pierwszorzędno znaczenia solidarności atlantyckiej rozwijanej w ramach NATO. Na przykład Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych w rządzie PO-PSL, wyraźnie opowiadał się za wzmacnianiem Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB), ale jednocześnie nie miał złudzeń, że mogłaby ona w najbliższym czasie zastąpić NATO (Stolarczyk, 2014, s. 130). Podmiotowość w Sojuszu Atlantyckim oraz stosunki ze Stanami Zjednoczonymi stanowiły wobec tego priorytety polityki zagranicznej i bezpieczeństwa rządu Donalda Tuska, a później Ewy Kopacz. Polska dążyła do wzmocnienia relacji dwustronnych z USA, uznając, że powinny być one podniesione do rangi partnerstwa strategicznego. Wyrazem tego miało być zwiększenie obecności wojsk amerykańskich i NATO w Polsce, ale również zobowiązanie do przeznaczania 2% PKB na obronność zgodnie z ustaleniami w ramach Sojuszu Atlantyckiego. Jakkolwiek Platforma Obywatelska starała się równoważyć znaczenie Unii Europejskiej i NATO, to jednak w obliczu istotnego wyzwania, jakim było kwestionowanie ładu międzynarodowego przez Rosję w Europie, jednoznacznie stwierdzono w programie wyborczym z 2015 r., że „w relacjach z Rosją polskie interesy najlepiej jest realizować za pośrednictwem Unii Europejskiej w sprawach gospodarczych i NATO w kwestii bezpieczeństwa” (*Polska przyszłości*, 2015, s. 69).

Stanowisko powstałego w 2015 r. rządu PiS-u wobec polityki bezpieczeństwa i obrony w dużej mierze jest tożsame z podejściem rządu PO-PSL, czego wyrazem jest między innymi strategia polityki zagranicznej przyjęta na lata 2017–2021 (Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2017). Podkreślono w niej bardzo wyraźnie potrzebę wzmocnienia, zarówno w ramach Sojuszu Atlantyckiego, jak i w wymiarze bilateralnym, partnerstwa obronnego ze Stanami Zjednoczonymi, w szczególności w kontekście obecności wojsk amerykańskich w Polsce i na całej wschodniej flance NATO. W strategii prezentuje się kompleksowe podejście do bezpieczeństwa Europy, którego gwarantem ma być przede wszystkim NATO, ale również Unia Europejska utrzymująca bliską współpracę z Sojuszem i rozwijająca Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony. Stanowisko polskie w tym zakresie sytuuje się w głównym nurcie dysku-

²⁵ Przykładem tego wyraźnego atlantyckiego podejścia może być udział Polski w amerykańskiej inwazji Iraku w 2003 r., operacji wojskowej, która bardzo mocno podzieliła Unię Europejską. Takie państwa, jak między innymi Francja i Niemcy, otwarcie poddały krytyce politykę Stanów Zjednoczonych. Na temat atlantyckiego podejścia Polski w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa patrz np. Longhurst, Zaborowski, 2007.

sji o podmiotowości międzynarodowej Unii Europejskiej, która może przeprowadzać operacje wojskowe w sytuacji braku zainteresowania ze strony Sojuszu Atlantyckiego. Polskie stanowisko jest chociażby zgodne z podejściem Niemiec, które między innymi było wyraźnie wyartykułowane w reakcji na kontrowersyjny wywiad prezydenta Francji Emmanuela Macrona udzielony w listopadzie 2019 r. brytyjskiemu tygodnikowi „The Economist”. Prezydent Macron, uznając, że NATO doświadcza „śmierci mózgowej” i winiąc za tę sytuację Stany Zjednoczone, stwierdził, że Europa musi stać się autonomiczna pod względem strategii i zdolności wojskowych oraz powinna zainicjować dialog strategiczny z Rosją (*Transcript. Emmanuel Macron...*, 2019). W odpowiedzi na słowa prezydenta Macrona minister spraw zagranicznych Niemiec Heiko Maas uznał Stany Zjednoczone za najważniejszego sojusznika przy jednoczesnym dążeniu do pogłębiania współpracy w dziedzinie polityki bezpieczeństwa w ramach Unii Europejskiej, ale nie po to, aby zastąpić NATO, tylko umocnić europejski filar Sojuszu (*USA to nasz najważniejszy sojusznik...*, 2019). Uwagi prezydenta Francji spotkały się z niezwykle krytyczną oceną polskiego premiera Mateusza Morawieckiego. Stwierdził on, że za pewne problemy w funkcjonowaniu NATO odpowiadają nie Stany Zjednoczone, ale sojusznicy europejscy, w tym Francja, które nie wydają 2% PKB na obronność²⁶.

Jednocześnie skrytykował propozycję Macrona zbliżenia z Rosją z uwagi na działania Moskwy na Ukrainie, Białorusi i Gruzji. W tym kontekście uznał, że realizacja takich projektów, jak Nord Stream 2, w który zaangażowane były również przedsiębiorstwa francuskie, prowadziła do finansowania przez Europę rozwoju potencjału militarnego przez Rosję. Problem relacji ze Stanami Zjednoczonymi i Rosją ukazują meandry polityki zagranicznej Polski jako członka Unii Europejskiej. Polska, podobnie jak Niemcy, uważa Stany Zjednoczone za bardzo ważnego sojusznika, jakkolwiek generalnie do ataku na Ukrainę różnił te państwa stosunek do Rosji. Agresja Rosji na Ukrainę doprowadziła w dużej mierze do zmiany postawy wielu państw europejskich, w tym Francji i Niemiec, do Rosji, wobec której Unia Europejska wprowadziła bezprecedensowe pakiety sankcji i zaczęła wspomagać Ukrainę, także w zakresie dostaw sprzętu wojskowego.

Kwestia relacji ze Stanami Zjednoczonymi w kontekście pozycji Polski w ramach Unii Europejskiej była problemem, który dzielił polską scenę polityczną w czasie prezydentury Donalda Trumpa. Partie opozycyjne zarzucały rządowi PiS-u i prezydentowi Andrzejowi Dudzie²⁷ zbyt uległość wobec Stanów Zjednoczonych i prezydenta Donalda Trumpa, gdyż ich zdaniem, stosunki te były przede wszystkim korzystne dla USA²⁸. Jednocześnie podkreślano, że bliskie relacje ze Stanami Zjednoczonymi roz-

²⁶ „France is spending below 2 per cent of GDP [on defence]... I think it's worth asking why certain aspects of Nato do not look as we wish. And it's not for the lack of US commitment to the alliance, but rather the lack of reciprocity on the part of some European allies” (*Poland's prime minister...*, 2019).

²⁷ Andrzej Duda, który był kandydatem PiS-u, pełni urząd prezydenta RP od 6 sierpnia 2015 r.

²⁸ Radosław Sikorski, były minister spraw zagranicznych w rządzie PO-PSL (2007–2014), ale wcześniej minister obrony narodowej w rządzie PiS-u (2005–2007), tak scharakteryzował politykę rządu PiS-u wobec USA: „Założenie naszych nacjonalistów, że USA będą samolubne wobec wszystkich krajów świata z wyjątkiem Polski jest kryminalnym frajerstwem” (*Radosław Sikorski: PiS popełnia tradycyjny błąd w stosunkach z USA. Trzeba się szanować*, „Wirtualna Polska. Wiadomości”,

wijane były kosztem relacji z państwami europejskimi i w ramach Unii Europejskiej. Jednak dla rządu Mateusza Morawieckiego ważniejsze od nieprzewidywalności Donalda Trumpa było dążenie do zwiększenia obecności wojsk amerykańskich w Polsce i wzmocnienie flanki wschodniej Sojuszu Północnoatlantyckiego (Balcer, Buras, Gromadzki, Smolar, 2016, s. 32). Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi wynikały z poczucia zagrożenia ze strony Rosji oraz z przekonania o braku możliwości zapewnienia bezpieczeństwa przez Unię Europejską. Objęcie w styczniu 2021 r. urzędu prezydenta USA przez Joe Bidena doprowadziło do ochłodzenia relacji polsko-amerykańskich, ale atak Rosji na Ukrainę skutkowałam znaczącym zbliżeniem Polski ze Stanami Zjednoczonymi z uwagi na geopolityczne położenie Polski na wschodniej flance NATO.

Zakończenie

Reasumując, należy przede wszystkim stwierdzić, że postawione we wstępie hipotezy zostały zweryfikowane pozytywnie. Można bowiem dojść do przekonania, że trudno jest obecnie mówić o jednym modelu integracji europejskiej preferowanym przez polskie elity polityczne. Oficjalnie Polska, biorąc pod uwagę stanowiska prezydenta Andrzeja Dudy i rządu zdominowanego przez Prawo i Sprawiedliwość, opowiada się za koncepcją „Europy ojczyzn” i bardzo mocno akcentuje konieczność zapewnienia suwerenności jako głównej wartości, która determinuje działania państwa w wymiarze wewnętrznym i na arenie międzynarodowej, także w systemie Unii Europejskiej. Ale nie jest to stanowisko podzielane przez partie opozycyjne, w tym Platformę Obywatelską, co jest wynikiem ostrego sporu politycznego w Polsce i braku konsensusu w odniesieniu do polityki zagranicznej, w tym europejskiej. W odróżnieniu od okresu przedczłonkowskiego, Polska będzie doświadczala gwałtownych zmian w polityce europejskiej wraz z możliwymi zmianami rządu w przyszłości. Taka sytuacja z punktu widzenia interesów Polski nie jest korzystna, gdyż pożądaną sytuacją byłaby chociaż częściowa zgoda co do fundamentalnych kierunków rozwoju strategii europejskiej. Bez wewnętrznego porozumienia głównych sił politycznych szanse na realne oddziaływanie Polski na reformę, modernizację, ale nawet codzienne funkcjonowanie Unii Europejskiej nie są zbyt duże. Nie jest to oczywiście sytuacja pożądana przez Polskę, biorąc pod uwagę istotne wyzwania i zagrożenia w wymiarze wewnętrznym i międzynarodowym. Co więcej, trudno oczekiwać, że ulegnie ona zmianie z uwagi na ostrość sporu politycznego w Polsce i wybory parlamentarne jesienią 2023 r., które jeszcze pogłębią podziały pomiędzy głównymi partiami, także w odniesieniu do polityki europejskiej.

Z punktu widzenia badawczego można pokusić się o stwierdzenie, że koncepcje prezentowane przez dwie główne siły polityczne są wynikiem określonego sposobu interpretacji tożsamości narodowej w kontekście oceny doświadczeń historycznych i procesu transformacji zapoczątkowanego na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Moż-

31 VIII 2019, <https://wiadomosci.wp.pl>, 1 IX 2019. Kwestia ta była także żywo dyskutowana w Polsce po nieoczekiwanej decyzji Donalda Trumpa z października 2019 r. o wycofaniu amerykańskiego wsparcia dla Kurdów w Syrii. Zadawano w tym kontekście pytanie, na ile można liczyć na zobowiązania sojusznicze ze strony USA.

na wobec tego postulować, że szersze badania dyskursu europejskiego w Polsce powinny w dużej mierze bazować na teorii konstruktywizmu społecznego, w ramach której bardzo mocno akcentuje się intersubiektywny charakter tożsamości jako konstruktu społecznego. Zwrócenie uwagi na kulturowe, historyczne, polityczne i społeczne konteksty interpretacji tożsamości narodowej może mieć kluczowe znaczenie w wyjaśnieniu stanowisk europejskich poszczególnych partii politycznych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że koncepcje polityki zagranicznej opierają się na określonym systemie wartości i ideach, a nie tylko materialnych uwarunkowaniach pozycji państwa na arenie międzynarodowej. Zwracając jedynie uwagę na polityczną, militarną, czy gospodarczą siłę państwa, nie możemy w sposób jednoznaczny ocenić pozycji państwa w tak skomplikowanym układzie relacji, jakim jest Unia Europejska. Istotna jest również samodefinicja państwa w oparciu o elementy ideowe, a nie tylko materialne. Postulatem wynikającym z powyższych uwag jest wobec tego skonstruowanie takiego programu badań, który, bazując na teorii konstruktywizmu społecznego, mógłby wyjaśnić znaczenie interpretowanej przez określoną partię polityczną tożsamości narodowej jako podstawy postulowanej koncepcji integracji europejskiej.

Bibliografia

- 2019 Program Prawa i Sprawiedliwości. *Polski model państwa dobrobytu*, <https://pis.org.pl>, 14 VII 2019.
- Andrzej Duda ws. zawieszenia ustawy o SN: *TSUE posunął się za daleko*, „Rzeczpospolita”, 22 XII 2018, <https://www.rp.pl/>, 15 VII 2019.
- Balcer A., Buras P., Gromadzki G., Smolar E. (2016), *Polacy wobec UE: koniec konsensusu*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa.
- Bielecki J. (2019), *Polityka zagraniczna PiS: Nie lubią nas. Ale się z nami liczą*, „Rzeczpospolita”, 9 X 2019, https://www.rp.pl, 10 X 2019.
- Buras P., Janning J. (2018), *Divided at the centre: Germany, Poland, and the troubles of the Trump era*, “European Council on Foreign Relations. Policy Brief”, nr 274, s. 27–28.
- Cale przemówienie premiera Morawieckiego w Strasburgu* (2018): „Wspólnota europejska znalazła się na zakręcie”, „WPolityce.pl”, 4.07.2018, 5 IX 2019.
- Chirac do Polaków: milczeć!* (2003), „Wprost”, 17.02.2003, <https://www.wprost.pl>, 5 IX 2019.
- Conference on the Future of Europe, *Report on the Final Outcome*, V 2022.
- Czachór Z., Jaskulski A. (2015), *Polska wobec kryzysu migracyjnego w Europie*, „Instytut Obywatelski. Analiza”, nr 7.
- Dahl M., Dziudzik A. (2017), *Państwa Unii Europejskiej wobec kryzysu imigracyjnego z 2015 roku*, „Unia Europejska.pl”, nr 3(244).
- Dr hab. Żurawski vel Grajewski dla Fronda.pl: Czas złamać status klientelizmu Polski wobec Berlina* (2015), <https://www.fronda.pl>, 9 VI 2015, 14 VII 2019.
- Eurobarometr (2018), *Standardowy Eurobarometr 90. Raport krajowy. Opinia publiczna w Unii Europejskiej: Polska, Jesień 2018*, <https://ec.europa.eu>, 26 VI 2019.
- European Commission statement on the judgment of the European Court of Justice on Poland's Ordinary Courts law*, 5 XI 2019, <https://ec.europa.eu>, 6 XI 2019.
- Gromadzki G. (2018), *Polska w Unii Europejskiej. Nieunikniona marginalizacja z małym znakiem zapytania*, Friedrich Ebert Stiftung, Warszawa.

- Grosse T. G. (2019), *Polskie partie wobec Unii Europejskiej i jej kryzysów*, w: *Współczesne państwa a kryzys liberalnego Zachodu*, red. M. A. Cichocki, Centrum Europejskie Natolin, Warszawa.
- Grzegorz Schetyna na Konwencji Koalicji Europejskiej, 6 IV 2019, <https://platforma.org/>, 25 VI 2019.
- Karolewski I. P., Mehlhausen T. (2017), *Między polityką kreowania a asertywnością. Polskie debaty o Europie na przykładzie europejskiego traktatu konstytucyjnego i wojny na Ukrainie*, „Przełęcz Politologiczny”, nr 2, <https://doi.org/10.14746/pp.2017.22.2.4>.
- Koalicja Obywatelska (2019), *Przyszłość Polski – Wielki Wybór*, 4 IV 2019, <https://platforma.org>, 6 IV 2019.
- Longhurst K., Zaborowski M. (2007), *The new Atlanticist. Poland's foreign and security policy priorities*, Blackwells, London.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021*, <https://www.gov.pl>, 5 V 2021.
- Morawiecki po szczycie V4+: *Nasze miejsce nie jest w kącie*, 12 VII 2021, <https://www.euractiv.pl/section/grupa-wyszehradzka/news/morawiecki-v4-polska-czechy-slowacja-wegry-slowenia/>, 24 VI 2022.
- Podraza A. (2007), *Unia Europejska w procesie reform traktatowych*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Poland's prime minister brands Macron 'irresponsible' on Nato (2019), “Financial Times”, 10 XI.
- Polska Obywatelska 2.0. *Deklaracja programowa Platformy Obywatelskiej*, 2 X 2016, <http://slawo-mirpiechota.pl>, 6 IV 2019.
- Polska przystąpi do strefy euro? Jarosław Kaczyński zabrał głos* (2022), „Wprost”, 9 VI 2022, <https://biznes.wprost.pl>, 9 VI 2022.
- Polska przyszłości. Program Platformy Obywatelskiej RP*, 2015.
- Posiedzenie Rady Europejskiej (23 i 24 czerwca 2022 r.) – Konkluzje*, Bruksela, 24 VI 2022, <https://www.consilium.europa.eu>, 24 VI 2022.
- Premier Morawiecki: Chcemy wpływać na los Europy*, „Euractiv.pl”, 11 III 2019, <https://www.euractiv.pl>, 14 VII 2019.
- Premier nie chce „umierać za wymiar sprawiedliwości”. Prezydium KRS komentuje*, „Bankier.pl”, 20 VI 2022, <https://www.bankier.pl>, 22 VI 2022.
- Program Prawa i Sprawiedliwości 2014. Zdrowie, praca, rodzina*, <https://pis.org.pl>, 9 V 2015.
- Przybylski W. (2019), *Poland's new post-Brexit BFF: Germany. With the UK on the way out, Poland is leveraging its economic power into a closer alliance with Berlin*, “Politico”, 16 X 2019, <https://www.politico.eu>, 15 XI 2021.
- Radosław Sikorski: *PiS popełnia tradycyjny błąd w stosunkach z USA. Trzeba się szanować*, „Wirtualna Polska. Wiadomości”, 31 VIII 2019, <https://wiadomosci.wp.pl>, 1 IX 2019.
- Silna Polska, odnowiony Zachód. Dyplomacja w służbie obywatelom. Program polityki zagranicznej Platformy Obywatelskiej* (2019), Warszawa, <https://platforma.org>, 1 III 2020.
- Solidarity in the European Union: a fundamental value in crisis* (2017), red. A. Grimmel, S. My Giang, Springer, Cham, <https://doi.org/10.1007/978-3-319-57036-5>.
- Spotkanie europejskich liderów partii konserwatywnych i prawicowych w Madrycie z udziałem m.in. premiera Mateusza Morawieckiego* (2022), „Polska Agencja Prasowa”, 28 I 2022, <https://www.pap.pl>, 28 I 2022.
- Stolarczyk M. (2014), *Ewolucja stanowiska Polski wobec Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, vol. 13.
- Stolarczyk M. (2017), *Stanowisko Polski wobec kryzysu migracyjno-uchodźczego Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2.
- Terlikowski M. (2018), *PeSCo: the Polish perspective*, Armament Industry European Research Group, Paris.

- Transcript. Emmanuel Macron in his own words (English). The French president's interview with The Economist*, "The Economist", 7 XI 2019, <https://www.economist.com>, 8 XI 2019.
- Tusk o akceptacji KPO: mam nadzieję, że jesteśmy świadkami pewnego pozytywnego trendu*, „Polska Agencja Prasowa”, 3 VI 2022, <https://www.pap.pl/>, 3 VI 2022.
- Unia nadmiernie ingeruje w sprawy wewnętrzne państw członkowskich m.in. Polski i Węgier*, „Polsat News”, 11 X 2018, <https://www.polsatnews.pl>, 14 VII 2019.
- USA to nasz najważniejszy sojusznik. Heiko Maas, szef niemieckiego MSZ, zapewnia, że Niemcy traktują bezpieczeństwo Polski równie poważnie jak własne*, „Rzeczpospolita”, 20 XI 2019.
- Zięba R. (2020), *Poland's Foreign and Security Policy. Problems of Compatibility with the Changing International Order*, Springer, Cham, <https://doi.org/10.1007/978-3-030-30697-7>.

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza wkładu Polski w debatę na temat modelu integracji europejskiej oraz reformy i transformacji Unii Europejskiej w XXI wieku. Problem ten ma istotne znaczenie z punktu widzenia dyskusji wewnętrznej w Polsce o priorytetach polityki zagranicznej oraz ogólnoeuropejskiej debaty na temat realizowanego i pożądanego modelu integracji europejskiej. W artykule ukazane są stanowiska dwóch głównych partii politycznych, tj. Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej, które zdominowały polską scenę polityczną od 2005 r., czyli w okresie członkowskim w Unii Europejskiej. Generalnie obie partie polityczne odmiennie ukazują preferowany model integracji europejskiej i miejsce Polski w UE.

Słowa kluczowe: model integracji europejskiej, polska debata europejska, Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska

Polish debate on the model of integration within the European Union in 2015–2022. Dispute between Law and Justice and the Civic Platform

Summary

The aim of the article is to analyze Poland's contribution to the debate on the model of European integration and the reform and transformation of the European Union in the 21st century. This problem is important from the point of view of the internal discussion in Poland on the priorities of foreign policy and the pan-European debate on the implemented and desired model of European integration. The article presents the positions of the two main political parties, i.e. Law and Justice and the Civic Platform, which have dominated the Polish political scene since 2005, i.e. during the period of membership in the European Union. In general, both political parties present the preferred model of European integration and Poland's place in the EU differently.

Key words: model of European integration, European debate in Poland, the Law and Justice party, the Civic Platform